

PROTOKÓŁ

z Posiedzenia Komisji w sprawie aneksu do planu urządzenia lasu Nadleśnictwa Białowieża na okres 2012 – 2021 w dniu 7 grudnia 2015 r. w Ośrodku Edukacji Leśnej „Jagiellońskie” Nadleśnictwa Białowieża.

Komisja w sprawie aneksu do planu urządzenia lasu (PUL) Nadleśnictwa Białowieża na okres 2012 – 2021 zwołana została przez Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku. Celem przedmiotowego spotkania było omówienie gradacji kornika drukarza i jej wpływu na realizację PUL Nadleśnictwa Białowieża. Podczas spotkania przedstawiony został wniosek Nadleśniczego o zmianę planu w zakresie zwiększenia etatu miąższościowego użytków głównych (rębnych, przedrębnych) grubizny drewna netto. Przedstawione zostały materiały dotyczące przygotowania aneksu do planu urządzenia lasu Nadleśnictwa Białowieża. Omówiono przebieg konsultacji społecznych. Zaprezentowano opinie, uwagi i wnioski zgłoszone w trakcie konsultacji do dokumentacji wniosku o aneks do PUL i Prognozy wykonanej przez Biuro Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej Oddział w Białymstoku, oraz poinformowano o podmiotach które je zgłosiły.

Komisji przewodniczył Piotr Czyżyk - Zastępca Dyrektora ds. Gospodarki Leśnej RDLP w Białymstoku.

Wykaz uczestników Komisji wg listy w załączeniu.

Przewodniczący obrad **Piotr Czyżyk** powitał przybyłych gości. Następnie otworzył posiedzenie Komisji mającej charakter debaty publicznej w sprawie **aneksu do planu urządzenia lasu Nadleśnictwa Białowieża na okres 2012 – 2021** oraz „Prognozy oddziaływania aneksu do planu urządzenia lasu na środowisko i na obszary Natura 2000 „Puszcza Białowieska”. Stwierdził, że jest to spotkanie, wynikające z pisma RDOŚ w Białymstoku (WPN.611.16.2015.AP z dn. 14 lipca 2015r.), które nakazało przeprowadzenie przez Dyrektora RDLP strategicznej oceny oddziaływania na środowisko aneksu do planu urządzenia lasu Nadleśnictwa Białowieża. Podkreślił, że podczas dzisiejszego posiedzenia podstawowym zadaniem będzie przedstawienie prac nad aneksem do PUL. Następnie przedstawił przebieg spotkania:

1. Gradacja kornika drukarza i jej wpływ na realizację PUL Nadleśnictwa Białowieża na okres 2012 – 2021.
2. Prezentacja danych z zakresu dokumentacji do aneksu planu urządzenia lasu wraz z prognozą oddziaływania aneksu do planu urządzenia lasu Nadleśnictwie Białowieża na środowisko i obszary Natura 2000.
3. Przedstawienie ekspertyzy przez IBL
4. Sprawozdanie z przebiegu konsultacji społecznych.
5. Dyskusja.

Dariusz Skirko - Nadleśniczy Nadleśnictwa Białowieża, przedstawił rozwój gradacji kornika drukarza w Puszczy Białowieskiej i zasadność złożenia wniosku o aneks do PUL. Omówił skutki wdrożenia do PUL definicji drzewostanów ponadstuletnich i na siedliskach wilgotnych. Zwrócił uwagę, że powstałe szkody w Puszczy Białowieskiej

spowodowane gradacją korników, mogą znacznie przekroczyć wielkości drewna wyciętego w okresie międzywojennym kiedy prowadzono gospodarkę rabunkową.

Maria Protasiewicz - Główny Specjalista ds. urządzania lasu (Wydział Zarządzania Zasobami Leśnymi RDLP w Białymstoku), przedstawiła podjęte dotychczas działania Lasów Państwowych w zakresie sporządzenia dokumentacji do wniosku o aneks. Zaprezentowała wnioski Dyrektora RDLP, pierwszy dotyczący odstąpienia od wykonania strategicznej oceny oddziaływania aneksu do PUL, drugi dotyczący uzgodnienia zakresu i stopnia szczegółowości informacji zawartej w Prognozie. Następnie omówiła opinie do Prognozy nadesłane przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego.

Marek Ksepko - Zastępca Dyrektora Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej Oddz. w Białymstoku, przedstawił wykonaną dokumentację „Ekspertyza na potrzeby aneksu do planu urządzania lasu Nadleśnictwa Białowieża”. Zwrócił uwagę na stan drzewostanów świerkowych oraz szacowaną ilość posuszu w najbliższych latach, która będzie oscylowała pomiędzy **65 000 m³** (50% ilości posuszu, który wydzielił się w okresie poprzedzającym maksimum rozwoju gradacji) a wartością **250 000 m³**. Zaprezentował zakres działań gospodarczo-ochronnych niezbędnych dla zachowania drzewostanów świerkowych

Janusz Porowski - Inspektor Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej Oddz. w Białymstoku, przedstawił Prognozę, a w niej oddziaływanie na środowisko pakietu działań ograniczających **rozpad drzewostanów świerkowych** w Nadleśnictwie Białowieża. Omówił zakres i stopień szczegółowości Prognozy, zakres projektowanych działań oraz ocenę ich oddziaływania. Wielkopowierzchniowe zamieranie drzewostanów zmienia istotnie warunki siedliskowe dla wielu gatunków roślin i zwierząt chronionych - zmiany liczebności, w skrajnych przypadkach zanik lub chwilowe zwiększenie liczebności (np. dzięcioł trójpalczasty). Podkreślił, że projektowane działania zmierzają do zatrzymania rozpadu drzewostanów świerkowych i będą czynnikiem stabilizującym ekosystem i populacje gatunków.

Jacek Hilszczański - Instytut Badawczy Leśnictwa, zaprezentował ekspertyzę „Potrzeby aktywnej ochrony gatunków i siedlisk Puszczy Białowieskiej”.

Maria Protasiewicz przedstawiła przebieg konsultacji społecznych. Poinformowała, że podczas konsultacji wpłynął jeden wniosek o udostępnienie informacji o środowisku. RDLP żądane dokumenty udostępniła. Poinformowała, że wszystkie uwagi które wpłynęły w formie pisemnej i za pomocą środków komunikacji elektronicznej, zostaną rozpatrzone. Wymieniła instytucje naukowe, organizacje ekologiczne, osoby prywatne, które nadesłały swoje stanowiska (26 podmiotów) do dokumentacji aneksu do planu urządzania lasu oraz Prognozy. Przedstawiła czterdzieści zagadnień stanowiących opinie, uwagi, wnioski, które zgłaszano podczas konsultacji.

W dyskusji głos zabrali kolejno:

Mieczysław Gmiter – Stowarzyszenie SANTA Obrona Puszczy Białowieskiej. Stwierdził, że wyeliminowano z dotychczasowej dyskusji polską naukę oraz doświadczenia leśników. W Puszczy Białowieskiej mamy do czynienia z niewyobrażalną kłęską na skalę światową. Minister Środowiska zarządził Puszcza Białowieską niezgodnie z ustawą o lasach, czego skutkiem jest 3 mln m³ zalegającego i gnijącego drewna. Jeśli chodzi o gradację kornika drukarza – należy sięgnąć do opracowania Pana Mo-

krzeckiego z lat 20. dwudziestego wieku, który stwierdził, że jedynym środkiem do walki z kornikiem jest użycie piły. Puszcza Białowieska jest zrujnowanym cmentarzyskiem drzew. Jest to sprzeczne z konwencją klimatyczną – Puszcza Białowieska zamiast pochłaniać dwutlenek węgla, emituje rocznie 600 ton CO₂/ha. Minister Szyszko czynnie włączył się w ochronę Puszczy Białowieskiej. Wyraził przekonanie, że część obecnych na sali ma status podpalaczy, a organizacje pozarządowe, na przykład Stowarzyszenie Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot, to organizacje przestępcze. Gdyby przedstawiciele UNESCO zobaczyli Puszcze Białowieską skreśliliby ją z Listy.

Bogdan Jaroszewicz - Przewodniczący Rady Naukowej BPN - przedstawił stanowisko Rady Naukowej BPN, przyjęte na posiedzeniu Rady w dniu 4 grudnia 2015 r. Rada Naukowa wezwała Nadleśnictwo Białowieża i Regionalną Dyрекcję L.P. w Białymstoku do pełnego uwzględnienia w przygotowywanych leśnych dokumentach planistycznych strefowania Obiektu Światowego Dziedzictwa „Białowieża Forest” oraz obowiązujących w nim zasad zarządzania. (w zał.)

Rafał Kowalczyk – członek Państwowej Rady Ochrony Przyrody – przedstawił najważniejsze tezy stanowiska Państwowej Rady Ochrony Przyrody (PROP) (przesłanego w ramach konsultacji społecznych). Stanowisko zostało przygotowane i podpisane na posiedzeniu PROP w dniu 18 listopada (przy obecności odpowiedniej liczby członków). Ponadto Pan Kowalczyk stwierdził, że o ile aneks jest uzasadniony z punktu widzenia gospodarki leśnej to przeciwdziałania on naturalnym procesom, które w Puszczy Białowieskiej powinny być chronione. To co wydaje się być katastrofą czy też klęską, w Puszczy Białowieskiej w przeszłości już występowało i posuszu wydzielano się nawet więcej, a nie zagroziło to trwałości lasu i Puszczy Białowieskiej. Jeśli chodzi o potrzeby społeczne – zwiększone pozyskanie świerka nie zaspokoi potrzeb społecznych bo mieszkańcy nie są nim zainteresowani. Definicja drzewostanów ponadstuletnich jest pewnym kompromisem. BUL stwierdza, że planowane działania nie będą mieć wpływu na przedmioty ochrony podczas gdy większość ekspertyz przygotowanych w ramach opracowania „Potrzeby aktywnej ochrony...” wskazuje na fakt, że zamieranie świerków będzie mieć pozytywny wpływ na przedmioty ochrony. Podobnie obecny wzrost populacji dzięcioła trójpalczastego pozwoli na późniejszy spadek liczebności, co ostatecznie nie zagrozi populacji tego gatunku. Świerk będzie się wycofywał gdyż jest to gatunek borealny, a przy ocieplaniu się klimatu będzie zastępowany przez grab i lipę.

Czesław Okołów – emerytowany dyrektor BPN. Powiedział, że powoływanie się na opracowanie Al'a Gore'a nie jest w pełni zasadne, gdyż w Kanadzie i USA mamy do czynienia z zupełnie inną skalą przestrzenną. Ponadto w parkach narodowych kornik jest uważany za element naturalnych procesów. Zauważył, że w przedstawionych uprzednio opracowaniach pominięto biotę grzybów i porostów, które są w Puszczy bardzo ważne.

Ryszard Kapuściński – Prezes Ligi Ochrony Przyrody. Zauważył, że używanie argumentu, iż Polska traci prestiż jest formą wywierania presji. Prestiż Polski zależy od nas wszystkich. Według Pana Kapuścińskiego należy zwrócić uwagę na uwarunkowania prawne ochrony przyrody – prawo jest naginane we wszystkie strony. Od pewnego czasu obserwowane jest unikanie podejmowania decyzji. Niepokoi unikanie ochrony czynnej i tendencja do bezprawnego rozszerzania ochrony ścisłej. Prowadzenie gospodarki leśnej też ewoluuje. Obserwowana jest dynamika liczebności gatunków oraz przesuwanie się siedlisk, jednak nie można zaprzestać kontrolowania procesów. Należy uszanować uregulowania prawne - radykalizacja postaw sprawia, że idea ochrony

przyrody traci zwolenników. Istotne jest, aby społeczności lokalne rozumiały ideę ochrony i w niej uczestniczyły. Mimo wielu spotkań poświęconych kwestii Puszczy Białowieskiej od wielu lat, ciągle jesteśmy w tym samym miejscu, a konflikt ma się dobrze. Zaapelował o więcej rozwagi oraz chęci wzajemnego wysłuchania i zrozumienia.

Ryszard Ziemblicki – były Dyrektor RDLP w Białymstoku. Stwierdził, że Obiekt Światowego Dziedzictwa to nie tylko nadleśnictwa i BPN, ale także park narodowy po stronie białoruskiej, gdzie świerki są pozyskiwane. Zadał pytanie czy więc inne zobowiązania dotyczą polskiej strony, a inne strony białoruskiej. Nie zgodził się ze stanowiskiem PROP – ekspertyzy Lasów Państwowych wskazują, że nie ma innej metody opanowania rozpadu drzewostanu niż usuwanie zasiedlonych drzew. Procesy naturalne zachodzą powoli, a w Puszczy Białowieskiej mamy do czynienia z gradacją o charakterze kłęskowym. Gospodarzem w LP jest nadleśniczy i tylko on odpowiada za stan lasu. W 2009 r. Minister Środowiska przekroczył swoje uprawnienia ograniczając pozyskanie i nie zatwierdzając PUL w pierwotnej formie, który był kompromisem. Podkreślił, że nadeszła ostatnia chwila, kiedy można zawrzeć kompromis. Przedstawił wniosek, aby przygotowane dokumenty wystuć do Ministra Środowiska z prośbą o podpisanie, jednocześnie wygasić PUL dla nadleśnictw Browsk i Hajnówka i bezwzględnie przystąpić do prac nad nowym PUL. Przypomniał, że drzewostany ponadstuletnie to obecnie wyższa forma ochrony niż rezerваты przyrody, choć nie występują w polskim prawodawstwie.

Anatol Filipczuk – Stowarzyszenie Pszczelarzy Rejonu Puszczy Białowieskiej. Przypomniał, że jego przodkowie to budnicy i bartnicy, żyjący w Puszczy od wieków. Ochronili Puszczę dopóki nie dobrali się do niej eksperci od niszczenia Puszczy. Puszcza tak wyglądała wówczas, gdy ją wycięli Niemcy, a następnie Centura. A teraz niszczą ją wy. Zapytał, kim jest Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska i Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska. Podkreślił, że gdy cały świat chroni pszczołę, z Puszczy Białowieskiej pszczoła została wyrzucona. Eksperci powinni za to stracić głowy, albo odsiedzieć 25 lat lub dożywocie. Ich trzeba wysiedlić, za cara zawiesziliby to za Uralem. To jest dewastacja, żeby sobie pisać tytuły. Te tytuły, które mają naukowcy to są papierkowe tytuły, nie wiedza praktyczna, wynikająca ze słuchania miejscowej ludności. Zauważył, że eksperci przyjeżdżają do Puszczy, pomieszkają 2 dni i uważają się za ekspertów od Puszczy. Jakie jest ich zdanie, jeśli nie znają się na gatunkach, nie umieją rozpoznać mieszańców topolowo-osikowych. To jest dewastacja i prosi o pomstę. Trzeba wrócić do pełnej ochrony. Należy zlikwidować Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska, niech się zajmują polem, a nie lasem. To nadleśniczy odpowiada za las, a Generalna Dyrekcja Lasów Państwowych jest gospodarzem.

Elżbieta Laprus – wiceprzewodnicząca Rady Gminy Białowieża. Stwierdziła, że samorządowcom już zdarzało się być w mediach i mówić o stanie Puszczy. Mamy wiele lat za sobą, kiedy leśnicy w wyniku decyzji przełożonych nie mogli się wypowiadać. Poinformowała, że przyszła na to spotkanie z nadzieją, że usłyszy stanowisko leśników, którzy wreszcie teraz mogą się wypowiadać. Jej intencja obrony mieszkańców jest niezmienna. W pierwszym projekcie PUL oraz w tej propozycji nie ma miejsca dla mieszkańca, który na tym terenie żyje i ma swoje potrzeby. Nie znalazł się ani jeden zapis o miejscowej ludności. Ten obecny aneks do planu jest szansą, aby przypomnieć sobie o mieszkańcach i zaspokojeniu ich potrzeb. Przytoczyła opinię Rady Gminy Białowieża z 2012 r. Przypomniała o obietnicach gazyfikacji regionu oraz zapewnienia drewna opałowego liściastego dla mieszkańców. Zawniosowała o korektę planu pozyskania drewna w Nadleśnictwie Białowieża na lata 2012-2021 i dokonanie w PUL wyraźnego zapisu zobowiązującego do zabezpieczenia zapotrzebowania miej-

scowej ludności w drewno opałowe i użytkowe. Według informacji Urzędu Gminy w Białowieży 940 gospodarstw opalanych jest drewnem, co wyznacza potrzeby na ok. 10 tys. metrów sześciennych rocznie. Wyeleminuje się wówczas znaczące zanieczyszczenie środowiska wynikające z coraz większej ilości węgla spalanego w przydomowych kotłowniach. Pomimo kolejnych konsultacji społecznych, podczas których mieszkańcy, jak i Rada Gminy Białowieża, zajmowali jednoznaczne stanowisko dotyczące zaopatrzenia miejscowej ludności w drewno opałowe – nie brano ich potrzeb i racji pod uwagę.

Ksiądz Leonid Szeszko – proboszcz parafii prawosławnej Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Hajnówce. Zapytał, dzięki komu to dziedzictwo zostało zachowane? Stwierdził, że sprzeczne są opinie różnych naukowców, a organizacje pozarządowe powinny zostać zlikwidowane. Jako ksiądz nie chcąc nikogo negować, wezwał, aby każdy odpowiedział przed własnym sumieniem. Wezwał, aby ratować Puszcę, gdyż wszyscy będą odpowiadać przed Bogiem i narodem. Przypomniał, że prof. Szyszko niejednokrotnie mówił o zrównoważonym rozwoju, którego w Puszczy Białowieskiej wciąż brakuje.

Katarzyna Jagiełło – Greenpeace Polska. Zapytała w jaki sposób zostaną przedstawione odpowiedzi do uwag. Zwróciła uwagę, że padające stwierdzenia o zabijaniu, obcinaniu głów są nie do przyjęcia. Poprosiła o przerywanie takich wystąpień w imię dialogu i porozumienia.

Mikołaj Janowski – członek zarządu Województwa Podlaskiego. Stwierdził, że droga z Hajnówki do Białowieży powinna być szersza o 1 m., powinna być także ścieżka rowerowa, ale ekologzy zablokowali tę inwestycję. Takie decyzje doprowadzają do upadku Puszczy Białowieskiej, która stojąc umiera. Winna jest temu demokracja – dużo słów, zwłaszcza ekologów i pseudoekologów, a mało czynów. Zauważył, że Minister Środowiska powinien podjąć męską decyzję w sprawie Puszczy Białowieskiej lub przekształcić leśników w ochroniarzy Puszczy. Mieszkańcy już od dawna nie mają bowiem wstępu do Puszczy i nie korzystają z Puszczy, z Puszczy korzystają ci, którzy tutaj się kłocą. Przedstawił wniosek, aby zamknąć Puszcę na 50 lat – wprowadzić na ten czas zakaz badań naukowych, zakazać wstępu naukowcom, leśnikom, ekologom i mieszkańcom. Wyraził pogląd, że ekologzy na puszczy żerują, z puszczy żyją i wystawiają głupie i wrogie dla Puszczy opinie i stanowiska.

Paweł Pawlaczyk – Klub Przyrodników. Stwierdził, że 50 lat embarga na wstęp do Puszczy dla wszystkich jest kuszące. Zapytał czy pozyskanie będzie dotyczyć tylko świerka czy też innych gatunków (skąd wzięt się rozdzwięk w liczbach podanych w tabelach). Ponadto dlaczego etat cięć wynosi ponad 317 tys. m³ jeśli maksymalna przewidywana ilość posuszu świerkowego to ok. 250 tys. m³. Poprosił o wyjaśnienie trendu zamierania świerków przedstawionego w prezentacji Nadleśniczego Skirko – w poszczególnych obszarach – drzewostanach do 100 lat, drzewostanach ponadstuletnich oraz rezerwatach przyrody. Zauważył, że ponadto w „Ekspertyzie...” znalazł się zapis, że jeśli zostanie zatwierdzone PZO to ekspertyza będzie do niego dostosowana. Odpowiadając na pytania Pan Janusz Porowski wyjaśnił, że zadaniem ekspertyzy jest zaplanowanie działań, które powstrzymają gradację kornika. Podana w ekspertyzie masa do pozyskania dotyczy tylko świerka, natomiast tabela jest konstruowana w oparciu o przyjęte procedury, a podane w niej wyniki są efektem zastosowanych w programie algorytmów. Ekspertyza była opracowywana w sierpniu w pewnej fazie rozwoju gradacji i na chwilę obecną jest już nieaktualna. Pan Skirko przedstawił dane wyjaśniając przyczyny zaistniałej sytuacji. Pan Ksepko uzupełnił odpowiedź wyjaśnia-

jąc, że w „Ekspertyzie...” zastosowano kilka metod przewidywania ilości świerka, która będzie musiała zostać pozyskana, aby ograniczyć gradację.

Przemysław Chylarecki – Muzeum i Instytut Zoologii PAN, zapytał czy pozyskanie świerka będzie wynosić 107 tys. czy 190 tys. m³.

Janusz Porowski wyjaśnił, że w zależności od potrzeb, ilość wyciętego świerka może wynosić od 0 do 317 tys. m³.

Janusz Szwałkiewicz – Kierownik Zespołu Ochrony Lasu w Olsztynie. Przedstawił stanowisko Zespołu Ochrony Lasu w Olsztynie w sprawie postępowania w drzewostanach z udziałem świerka w Puszczy Białowieskiej i planu zastopowania katastrofalnie rozwijającej się gradacji korników świerka. Wyjaśnił na czym polega ekologia kornika i dlaczego walka z kornikiem w poszczególnych drzewostanach jest nieskuteczna. Tylko terminowe usuwanie świerków zasiedlonych (tzn. gdy pod korą są jeszcze larwy) z lasu, przyczyni się do znacznego zahamowania gradacji. Takie postępowanie należy utrzymać przez cały rok 2016 oraz lata następne.

Jan Łukaszewicz – Instytut Badawczy Leśnictwa. Podkreślił, że powinien być prowadzony dialog, w wyniku którego należy wybrać jakąś opcję. Problemem jest pogodzenie skrajnych ideologii. Na terenie ¾ Puszczy Białowieskiej mamy do czynienia z ochroną ścisłą, czyli ochroną przypadkowych procesów. Musimy wiedzieć, że ochrona ścisła to nie jest ochrona przyrody, różnorodności gatunkowej czy tego co jest napisane w Naturze 2000 czy konwencji o ochronie różnorodności z Rio. Należy zastanowić się, czy chcemy, aby w całej Puszczy była ochrona przypadkowych procesów. W przyszłym roku, jeśli będzie zima bez śniegu to drzew trocinkowych będzie kilka razy więcej. Pierwszym problemem jest złe, nakładające się prawo. Gatunki będą ustępować. Należy zastanowić się także, czy powinniśmy gasić pożary. Nacisk powinien być położony na ochronę młodego pokolenia, bo jego w Puszczy nie ma. Potworzono w Puszczy Białowieskiej dużo sztucznych granic, tworząc rezerваты, drzewostany stuletnie oraz lasy gospodarcze w których gospodarki nie ma - ze szkodą dla ochrony przyrody, dla tego pięknego kompleksu, który powstał na skutek zalesiania zrębów zupełnych, które były prowadzone w Puszczy przez cały XIX wiek. Podkreślił, że tak powstały te dziewicze drzewostany. Wyraził zdziwienie, że ochrona ścisła w tak krótkim czasie doprowadziła do tak potężnej dewastacji. Wzdłuż drogi Hajnówka – Białowieża jest rezerwat krajobrazowy, nie ścisły - niezrozumiałe jest dlaczego drewno nie jest wyciągane z tego rezerwatu. Podsumował, że Puszcza w tej chwili czuje się źle, zrobiono jej większą krzywdę niż w przeszłości, kiedy był tworzony Zwierzyńiec.

Czesław Okołów wyjaśnił, że przez cały XIX wiek nie było w Puszczy Białowieskiej zrębów zupełnych, jedynie pod sam koniec XIX wieku. Te informacje zawarte są w opracowaniach Genki oraz Karcowa.

Olimpia Pabian – mieszkanka Białowieży. Stwierdziła, że Puszcza bez człowieka sobie dobrze poradzi, co najlepiej widać na przykładzie Białowieskiego Parku Narodowego, gdzie nie prowadzi się żadnych działań i las trwa. Nie musimy szukać przykładów gdzie indziej, możemy uczyć się od przyrody tu na miejscu. Stwierdziła ponadto, że interesujące byłoby przedstawienie kosztów walki z kornikiem – analiza aspektów ekonomicznych powinna pojawiać się na tego typu spotkaniach.

Jerzy Sirak – burmistrz miasta Hajnówka. Zwrócił się z prośbą o podjęcie działań radykalnych, ale koniecznych. Społeczność lokalna nie chce martwego lasu lecz chce

zachować bogactwo i różnorodność Puszczy Białowieskiej oraz zrównoważony rozwój. Przypomniał, że wszystkie samorzady odniosły się negatywnie do projektu powiększenia parku narodowego. Obietnice dane samorządom w trakcie powiększenia parku w 1996 roku nie zostały spełnione. Podkreślił, że dobrze się dzieje, że Nadleśnictwo Białowieża próbuje robić porządek z kłeską w Puszczy. Wyraził wiarę w to, że w ślad za nim pójdą nadleśnictwa Browsk i Hajnówka. Wyraził przekonanie, że mieszkańcy chcą Puszczy żywej i różnorodnej, która się będzie wszystkim podobała. To co się dzieje obecnie w Puszczy jest drogą donikąd.

Mikołaj Janowski zwrócił się z apelem o zapobieganie obniżaniu się poziomu wód gruntowych.

Krzysztof Zamojski – Przewodniczący Rady Gminy Białowieża. Wspomniał rozmowy na temat poszerzenia parku narodowego i stwierdzenie Ministra Środowiska, że podjęte zostaną wszelkie działania, aby objąć Puszcę ochroną ścisłą. Jednocześnie przypomniał, że muszą zostać spełnione wszystkie obietnice Ministerstwa, aby samorzady wyraziły zgodę na powiększenie parku. Podsumował, że jeśli nie zostaną szybko podjęte jakieś działania to będzie światowe dziedzictwo, jednak tylko nikt nie będzie chciał przyjeżdżać i go oglądać.

Janusz Szwałkiewicz – Kierownik Zespołu Ochrony Lasu w Olsztynie. Postawił wniosek o usunięcie wszystkich drzew zasiedlonych od 1 maja przyszłego roku.

Andrzej Antczak – Nadleśnictwo Hajnówka. Zwrócił uwagę na ochronę siedlisk drzew, które są żywicielskie dla licznych gatunków. Przypomniał, że Unia Europejska wydaje ogromne kwoty aby zapewnić siedliska dla gatunków ksylokambiofagicznych. Ten błąd nie powinien być powtórzony tutaj, w Puszczy. Faktem jest, że istnieje konflikt działań skierowanych na różne gatunki i różne siedliska. W tym zakresie powinno zostać wypracowane skuteczne rozwiązanie. W aplikacji do Centrum Światowego Dziedzictwa zapisano, że nie prowadzi się wycinki ze względów ekonomicznych. I taka jest rzeczywista sytuacja. Niezbędne jest przygotowanie zintegrowanego planu zarządzania lasami Puszczy Białowieskiej.

Robert Cierech – RDLP Białystok. Przypomniał, że głównym celem gospodarki leśnej nie jest pozyskanie drewna lecz odnowienie lasu i zapewnienie jego trwałości. W Puszczy nastawiamy się na ochronę siedlisk grądowych. Udział świerka musi być coraz mniejszy. Wyjaśnił, że wycinka innych gatunków niż świerk bierze się z potrzeby pielęgnacji drzewostanów liściastych. W związku ze stwierdzeniem, że PZO nie przystaje do obecnej sytuacji na gruncie zasugerował, że może należy się zastanowić nad tym, żeby prace nad PZO rozpocząć od nowa.

Mieczysław Gmiter – Stowarzyszenie SANTA Obrona Puszczy Białowieskiej. Stwierdził, że Rada Naukowa BPN jest ciałem doradczym Dyrektora Parku i nie ma prawa wydawać uchwał odnoszących się do innych zagadnień. W Puszczy Białowieskiej w chwili obecnej znajduje się wiele tysięcy martwych drzew świerkowych, czyli ok. 1mln m³. Według szacunków w przyszłym roku wypadnie ok. 5 mln m³ świerka, a za 4 lub 5 lat w Puszczy będą pojedyncze egzemplarze świerka.

Przemysław Chylarecki – Muzeum i Instytut Zoologii PAN. Podziękował za potwierdzenie, że nie tylko świerk będzie wycinany w Puszczy. Jednocześnie zauważył, że jeśli istnieje przekonanie, że świerk przeszkadza w dobrej kondycji grądów to dla czego nie pozostawić go w grądach tylko go wycinać.

Robert Cierech - RDLP Białystok. wyjaśnił, że jeśli świerk zostanie pozostawiony do naturalnego obumarcia to będzie to stanowić zagrożenie dla ludzi z jednej strony, a z drugiej pod ten świerk wejdzie grab, leszczyna i trzcinnik. I nie będzie już gatunków grądowych.

Marek Taradejna – RDLP w Białymstoku, Ruch Obrony Lasów Polskich. Zauważył, że nie byłoby tej sytuacji, gdyby Ministerstwo Środowiska słuchało wszystkich zainteresowanych stron, także organizacji przedstawiających inne stanowisko, nie tylko optujące za ochroną ścisłą. Puszcza jest na tyle duża, że jest w niej miejsce i na ochronę ścisłą i na ochronę czynną drzewostanów.

Maria Protasiewicz - RDLP Białystok. Poinformowała, że w ciągu najbliższych 2 tygodni wszyscy, którzy nadęstali swoje uwagi otrzymają odpowiedź. Nawiązała do Art.55 ust.3 pkt.3 Ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa (Dz.U.2008 Nr 199 poz.1227), że RDLP opracowując wnioski o aneks do planu urządzenia lasu Nadleśnictwa Białowieża na okres 2012 – 2021 sporządzi pisemne podsumowanie zawierające uzasadnienie wyboru przyjętego dokumentu, w jakim zakresie zostały uwzględnione zgłoszone uwagi i wnioski.

Anna Żornaczuk - Łuba – Zastępca Dyrektora Departamentu Leśnictwa i Ochrony Przyrody Ministerstwo Środowiska. Poinformowała, iż Minister Szyszko zapewnia, że sprawa Puszczy Białowieskiej jest dla niego niesłychanie istotna jednak z uwagi na inne obowiązki nie mógł przybyć na spotkanie. Wszystkie uwagi zostaną Panu Ministrowi przekazane. Gdy wpłynie propozycja aneksu Minister zapozna się z nią i podejmie odpowiednie decyzje.

Piotr Czyżyk - Zastępca Dyrektora ds. gospodarki leśnej RDLP w Białymstoku zamknął posiedzenie.

Protokół sporządziły:

Renata Krzyściak-Kosińska – Nadleśnictwo Białowieża

Maria Protasiewicz- RDLP Białystok.

PRZEWODNICZĄCY
ZASTĘPCA DYREKTORA
Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych
w Białymstoku
ds. Gospodarki Leśnej
dr inż. Piotr Czyżyk